



BIULETYN



ZWIĄZKU POLSKICH KAWALERÓW MALTAŃSKICH

SUWERENNEGO RYCERSKIEGO ZAKONU SZPITALNIKÓW ŚW. JANA JEROZOLIMSKIEGO,
ZWANEGO RODYJSKIM I MALTAŃSKIM

I
POMOCY MALTAŃSKIEJ



AUTOR NATALIA TSARKOVA

*Jego Wysokość i Eminencja
Książę i Wielki Mistrz*

*His Most Eminent Highness
the Prince and Grand Master*

Frà Andrew Bertie

► **PREZYDENT BALIWEM.** Decyzją Wielkiego Mistrza i Rady Suwerennej z dnia 9 października 2001 roku **JE Prezydent ZPKM Juliusz hr. Ostrowski** został mianowany Baliwem Wielkiego Krzyża Honoru i Dewocji w Posłuszeństwie. Redakcja serdecznie gratuluje tego wyróżnienia i życzy Jego Ekszelencji dalszych sukcesów w Jego niełatwej służbie Zakonowi. *Wywiad z JE Prezydentem na str. 4.*

► **ZMIANA NA STANOWISKU WIELKIEGO KANCLERZA ZAKONU.** Hr. Carlo Marullo di Condojanni, dotychczasowy Wielki Kanclerz Zakonu, został ambasadorem do specjalnych poruczeń. Będzie się odciążał od sprawami międzynarodowymi ze szczególnym uwzględnieniem problemów związanych z suwerennością Zakonu. Funkcję Wielkiego Kanclerza objął 1 stycznia 2002 roku hr. Jacques de Liedekerke, Belg, Kawaler Honoru i Dewocji. Dopóki nie zostanie przyjęty do Kategorii Posłuszeństwa będzie używał tytułu Pro-Kanclerza Wielkiego.

► **PIELGRZYMKĄ DO CZĘSTOCHOWY.**

W dniu święta patronki Zakonu Matki Boskiej z Filermo, 8 września 2001 roku odbyła się doroczna pielgrzymka ZPKM na Jasną Górę. Uczestnicy pielgrzymki wzięli udział w drodze krzyżowej na wałach klasztoru, którą poprowadził x. prałat Kazimierz Królak i mszy św. w Kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, której przewodniczył, w asyście Kapelanów Związku, x. abp Stanisław Nowak.

► **OBRADOWAŁ KONWENT SPRAWOZDAWCZY.**

W dniu 21 września 2001 roku na Zamku Królewskim w Warszawie obradował doroczny Konwent Sprawozdawczy.

Uczestniczyło w nim 56 Konfratrów i Dam. Na początku obrad minutą ciszy oddano hołd ofiarom zamachu terrorystycznego w USA. Zebrani wysłuchali sprawozdań Prezydenta, Szpitalnika, Skarbnika i Komisji Rewizyjnej. Na zakończenie obrad Kapelani ZPKM opracowali solenną Mszę św. w Katedrze św. Jana. Porządku w czasie trwania Konwentu jak zwykle pilnowali wolontariusze z Pomocy Maltańskiej.

► **MIĘDZYNARODOWY WEEKEND MALTAŃSKI.**

Bezpośrednio po obradach Konwentu Sprawozdawczego, w dniach 20-22 września 2001 roku, odbył się Międzynarodowy Weekend Maltański, którego centralnym wydarzeniem był Bal Dobroczynny.

► **USTALONO TERMIN KONWENTU WYBORCZE-GO.**

JE Prezydent ZPKM wyznaczył datę Konwentu na sobotę 16 listopada 2002, a jego miejscem będzie Kraków. Konwent będzie okazją do podsumowania pięcioletniej kadencji Zarządu i Organów ZPKM. Głównym punktem porządku obrad jest wybór nowych Władz Związku. Z uwagi na to, Zarząd ma nadzieję na szczególnie liczne uczestnictwo członków Związku w tym Konwencie.

► **NOWI CZŁONKOWIE.** Decyzją Rady Suwerennej z dnia 6 grudnia 2001 roku i 1 marca 2002 roku zostali przyjęci do Zakonu Maltańskiego: JE abp Edward Nowak jako Kapelan Konwentalny *ad honorem*, x. Julian Żołnierkiewicz jako Kapelan Konwentalny *ad honorem*, dr hab. Bartłomiej Noszczyk jako

► **PRESIDENT NAMED BAILIFF.** By decision of the Grand Master and the Sovereign Council on October 9th 2001, H.E. the President of the Polish Association of Knights of Malta, **Juliusz Count Ostrowski** was named Bailiff of the Grand Cross of Honor and Devotion in Obedience. The editors offer their sincere congratulations for this honor, and wish His Excellency further successes in his selfless service to the Order. *An interview with H.E. the President is found on pg. 4.*

► **CHANGE IN THE POST OF GRAND CHANCELLOR.** Count Carlo Marullo di Condojanni, heretofore the Grand Chancellor of the Order, has been named Ambassador for special assignments. He will be concerned with international issues, with special attention to issues related to the sovereignty of the Order. Effective January 1, 2002, the post of Grand Chancellor has been filled by Count Jacques de Liedekerke, a Belgian, Knight of Honor and Devotion. Pending his attainment of the category of Knight of Obedience, he will carry the title Pro-Grand Chancellor.

► **PILGRIMAGE TO CZĘSTOCHOWA.**

The annual pilgrimage of the Polish Association to Jasna Góra took place on August 8, 2001, the feast of the patroness of the Order, Our Lady of Filermo. The participants took part in a Way of the Cross on the monastery walls, led by Msgr. Kazimierz Królak, then attended a Mass in the Chapel of Our Lady of Częstochowa celebrated by Abp. Stanisław Nowak, assisted by Chaplains of the Association.

► **REPORTING CONVENT.** The annual Reporting Convent was convened on September 21, 2001, at the Royal Palace in Warsaw. Fifty-six Confrères and Dames took part. At the opening there was a minute of silence in honor of the victims of the terrorist attack on the United States. The assembly heard

reports from the President, Hospitaller, Treasurer and the Audit Commission. The session was concluded with a solemn Mass at the Cathedral of St. John, concelebrated by the Chaplains of the Association. As usual, safety during the Convent was assured by volunteers of Maltese Medical Assistance.

► **INTERNATIONAL MALTA WEEKEND** – was held on September 20-22, immediately following the Reporting Convent. Its central event was the Benefit Ball.

► **DATE OF ELECTION CONVENT.** H.E. the President of the Polish Association has set the date of the Convent for November 16, 2002, in Kraków. This will be an opportunity to sum up the five-year term of office of the Board of Directors and other organizational units of the Association. The main item on the agenda is the election of new officers of the Association. For this reason, the Directors are hoping for an especially large turnout of members of the Association.

► **NEW MEMBERS.** By decision of the Sovereign Council on December 6, 2001, the following were accepted into the Order of Knights of Malta: H.E. Abp. Edward Nowak as Conventual Chaplain *ad honorem*, Msgr. Julian Żołnierkiewicz as Conventual Chaplain *ad honorem*, Dr. Bartłomiej Noszczyk as Knight of Magistral Grace, Romuald A. Quas de Penno as Knight of Magistral Grace, rev. Henryk Błaszczuk as Magistral Chaplain. **H.E. Abp. Dr. Edward Nowak**, born in 1940, received his priestly education in the Seminary in Przemyśl, then studied at the Papal Gregorian University in Rome, where he earned a



FOT. MAREK TOMIK

J.Em. Józef kard. Glemp podczas Mszy św. na zakończenie Weekend Maltańskiego

H.E. Józef card. Glemp during the Holy Mass ending the Malta Weekend

Kawaler Łaski Magistralnej, Romuald A. Quas de Penno jako Kawaler Łaski Magistralnej, x. Henryk Błaszczyk jako Kapelan Magistralny.

JE abp dr Edward Nowak, ur.1940, formację kapłańską otrzymał w seminarium duchownym w Przemyślu, następnie studiował na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, gdzie uzyskał doktorat z teologii. Od czasu wyjazdu do Rzymu zaangażowany w duszpasterstwo polonijne a także prace różnych dykasterii Stolicy Apostolskiej, m.in. Sekretariatu Generalnego Synodu Biskupów, sekcji uniwersytetów Kongregacji Wychowania Katolickiego, wreszcie od roku 1990 jest sekretarzem Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. W latach 1985-90 był profesorem patrologii na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza „Angelicum”.

x. Infułat dr Julian Żołnierkiewicz, ur. 1931 r., Kapelan Delegatury Warmińskiej ZPKM, kanonik gremialny Warmińskiej Kapituły Katedralnej, proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie. X. Żołnierkiewicz jest członkiem najważniejszych ciał kolegialnych Archidiecezji, jest także duszpasterzem kilku stowarzyszeń. Doktorat z socjologii uzyskał na Akademii Teologii Katolickiej.

dr hab. Bartłomiej Noszczyk, ur. 1965, chirurg, pracownik naukowy Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego. Jest specjalistą w zakresie chirurgii rekonstrukcyjnej. Poza pracą w CMKP prowadzi lecznicę „Melilot” – założoną przez jego dziadka w roku 1935 – w której wykonywane są zabiegi w zakresie chirurgii plastycznej. Żonaty, ojciec trojga dzieci.

Romuald Quas de Penno, ur. 1935 r. w Równem, na Wołyniu. Po aresztowaniu ojca przez NKWD w 1943 roku uciekł z matką do Warszawy, gdzie ukończył szkołę średnią. Tamże ukończył Wydział Farmaceutyczny Akademii Medycznej. Po studiach pracował w Instytucie Farmaceutycznym. W 1967 roku wyjechał do USA, gdzie pracował w kilku firmach farmaceutycznych, ostatnio w DuPont Co. w Wilmington w stanie Delaware. Od 1994 roku na emeryturze. Żonaty.

x. Henryk Piotr Błaszczyk, ur. 1966 r., Dyrektor Delegatury Warmińskiej ZPKM, proboszcz parafii w Klebarku Wielkim k. Olsztyna, duszpasterz Ośrodka Kształcenia i Wypoczynku Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w Łańsku i rektor Kaplicy pod wezwaniem Św. Jana Jerozolimskiego tamże. X. Błaszczyk ukończył Seminarium Duchowne „Hosianum” w Olsztynie, poczym odbył studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie uzyskał magisterium w zakresie teologii moralnej. Studiował również ochronę dóbr kultury na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. X. Błaszczyk jest harcmistrzem Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

■ **ODZNACZENIA.** Decyzją Rady Suwerennej z dnia 6 grudnia 2001 roku zostali odznaczeni: **JE x. Damian Zimoń**, Metropolita Katowicki Wielkim Krzyżem Orderu „Pro Piis Meritis” – za ogrom pracy charytatywnej i czynną pomoc dla placówki Pomocy Maltańskiej w Katowicach; **x. prałat Roman Kempny** z Kurii Metropolitalnej w Katowicach Krzyżem Kawalerskim Orderu „Pro Piis Meritis” – za wieloletnią serdeczną i skuteczną pomoc dla tejże placówki; pani **Ludgarda Buzek** Krzyżem Con la Corona Orderu „Pro Merito Melitensi” – za istotną pomoc w wybudowaniu w Łańsku kaplicy pod wezwaniem św. Jana Jerozolimskiego, która pozostaje pod zarządem Delegatury Warmińskiej ZPKM; pan **Adam Broż** Krzyżem Komandorskim Orderu „Pro Merito Melitensi” – za przeszło trzydziestoletnią pracę dla ZPKM na stanowisku

doctorate in theology. Since his departure for Rome he was involved in the pastoral care of Polonia, and also in the work of several departments of the Holy See, including the Secretariat General of the Synod for Bishops, the section for universities in the Congregation of Catholic Education, and since 1990 as secretary of the Congregation for Canonizations. In the years 1985-90 he was a professor of Patrology at the Pontifical University of Saint Thomas Aquinas „Angelicum”.

Rev. Msgr. Dr. Julian Żołnierkiewicz, born 1931, Chaplain of the Warmia Delegation of the Polish Association, Communal Canon of the Warmia Cathedral Chapter, pastor of the Parish of the Sacred Heart of Jesus in Olsztyn. Msgr. Żołnierkiewicz is a member of the most important collegial bodies of the Archdiocese, and the chaplain of several organizations. He earned his doctorate in sociology from the Academy of Catholic Theology.

Dr. Prof. Bartłomiej Noszczyk, born 1965, surgeon, researcher at the Medical Center for Postgraduate Education, specialist in reconstructive surgery. Besides his work at the Center, he heads the clinic “Melilot” – founded by his grandfather in 1935 – which performs procedures in plastic surgery. Married, the father of three children.

Romuald Quas de Penno, born 1935 in Równem, Wołyń Province. After his father’s arrest by the Soviet NKVD, he escaped with his mother to Warsaw in 1943. He obtained his degree of Master of Pharmacy from the Medical Academy in Warsaw and worked in the Pharmaceutical Institute until 1967 when he moved to the United States. He worked in several pharmaceutical companies, most recently for DuPont Co. in Wilmington, Delaware. He retired in 1994. He is married.

Rev. Henryk Piotr Błaszczyk, born 1966, Director of the Warmia Delegation of the Polish Association, pastor of a parish in Klebark Wielki near Olsztyn, Chaplain of the Center for Education and Recreation of the Office of the Chairman of the Council of Ministers (i.e. Polish Prime Minister), rector of the Chapel of St.

John of Jerusalem in Łańsk. He graduated from the seminary “Hosianum” in Olsztyn, then studied at the Catholic University of Lublin where he earned a Master’s degree in moral theology. He also studied the preservation of cultural treasures in the Fine Arts Department of the Copernicus University in Toruń. Rev. Błaszczyk is a Scoutmaster in ZHR, the Scouting Association of the Republic of Poland.

■ **DECORATIONS.** By decision of the Sovereign Council on December 6, 2001, the following decorations were awarded to: **H.E. Damian Zimoń**, Metropolitan Archbishop of Katowice, the Grand Cross of the Order “Pro Piis Meritis” – for his extensive charitable work and active support of the Katowice chapter of Maltese Medical Assistance; **Msgr. Roman Kempny** from the Metropolitan Curia of Katowice, the Knight’s Cross of the

Order “Pro Piis Meritis” – for his many years of sincere and effective aid to that same chapter; **Mrs. Ludgarda Buzek** (wife of the former Polish Prime Minister Jerzy Buzek), the Cross *Con la Corona* of the Order “Pro Merito Melitensi” – for her material assistance in the building of the Chapel of St. John of Jerusalem in Łańsk, which is under the jurisdiction of the Warmia Delegation of the Association; **Mr. Adam Broż**, the Commander’s Cross of the Order “Pro Merito Melitensi” – for his labor of over 30 years as director of the Association’s

Od prawej do lewej (from right to left): Ludgarda Buzek, JE abp Edmund Piszcz, Edward Mier-Jędrzejowicz



FOT. ADAM WALKIEWICZ

Kierownika Domu w Rzymie; pan **Andrzej Bentkowski** Srebrnym Medalem „Pro Merito Melitensi” – za istotny wkład pracy w organizację weekendu charytatywnego w Warszawie.

■ **DZIEŃ SKUPIENIA W LASKACH.** Dnia 24 listopada br. odbył się pierwszy dzień skupienia kawalerów i dam Związku Polskich Kawalerów Maltańskich z rejonu warszawskiego wraz z ich najbliższymi oraz przedstawicielami Służb Maltańskich, który prowadził ks. prof. dr hab. A. F. Dziuba. To wyjątkowy dar spotkania i refleksji.

Jako zapoczątkowanie spotkania w domu rekolekcyjnym w Laskach przy kawie i znakomitym cieście wypiekany przez same siostry franciszkanki. Spotkania konferencyjne i dyskusje miały miejsce w osobistych pokojach Sługi Bożego o. Tadeusza Kornilowicza, współtwórcy Lasek, ojca duchowego kard. S. Wyszyńskiego. To wymowne miejsce, pełne przesłania i zadań, jakie ono nadal niesie w sobie. Pierwsza konferencja poświęcona była tematowi: „Wierzę – Wierzymy”.

Następnym wydarzeniem duchowym była Droga Krzyżowa, która od domu rekolekcyjnego prowadziła na cmentarz laskowski. To znakomite zbliżanie się do wyjątkowego miejsca końca naszego życia. Tu doświadczenie znaków śmierci wielu wybitnych osób z przeszłości życia kościelnego, kulturalnego i społecznego. Kolejna konferencja koncentrowała się wokół interpretacji modlitwy „Ojcze nasz”, tej jedynej modlitwy pozostawionej przez samego Jezusa Chrystusa. Następnie wspólne spotkanie przy stole, przy obiedzie, pozwoliło poznać ponownie pyszność kuchni siostr. Więcej, dodano jeszcze kawę i ciasto. Po obiedzie i krótkim spacerze kolejna konferencja, tym razem poświęcona Słudze Bożemu kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, Prymasowi Polski, właśnie z racji roku jemu poświęconemu i ogłoszonemu przez Sejm RP.

Po konferencjach była możliwość skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania. W kaplicy domu rekolekcyjnego, całość spotkania zakończyła wspólna Msza św. koncelebrowana, której przewodniczył ks. kapelan A. F. Dziuba. Homilię wygłosił ks. dr M. Janocha, który zgromadził tutaj także inną grupę na skupieniu rekolekcyjnym. Zamykające całość wystawienie Najświętszego Sakramentu było okazją do osobistej modlitwy i refleksji.

Wydaje się, że takie spotkanie i skupienie jest potrzebne w ogólnej refleksji wokół własnego powołania – także maltańskiego – i niesionej drogi wielkich oraz różnorodnych zobowiązań dróg świadectwa wiary i chrześcijańskiego życia. ks. A. F. Dziuba

Polish Home in Rome; **Mr. Andrzej Bentkowski**, the Silver Medal “Pro Merito Melitensi” – for material assistance in organizing a fundraising weekend in Warsaw.

■ **THE DAY OF REFLECTION IN LASKI.** In November 24 2001, there was held the first ever day of reflection for Knights and Dames of the Polish Association of Knights of Malta of the Warsaw region, together with their families and representative of the Maltese Ambulance Corps. The event was led by Fr. Prof. A. F. Dziuba, PhD. It was an exceptional opportunity for meeting and meditation.

The event began with a get-together at the Retreat House at Laski, over coffee and excellent pastries baked by the Franciscan Sisters. Conferences and discussions were held in the personal quarters of Servant of God Fr. Tadeusz Kornilowicz, co-founder of the institute at Laski, and spiritual mentor of Stefan Cardinal Wyszyński. It is a very meaningful place, filled with a sense of mission which is still being fulfilled. The topic of the first conference was: “I believe – we believe.”

The next spiritual experience was the Way of the Cross, on a route that leads from the Retreat House to the Laski cemetery. That was a moving journey to a place symbolic of where we will end our earthly existence. Here there were many traces of the lives prominent persons active in the past in the Church, in culture and in society. The next conference concentrated on the interpretation of the prayer “Our Father,” that only prayer left to us by Jesus Christ Himself. Next, another get-together at table, for lunch, to again enjoy the culinary skills of the Sisters. Coffee and pastries were again served.

After lunch and a short walk, the next conference was about Servant of God Stefan Cardinal Wyszyński, the Primate of Poland. This tied in to the proclamation of the Sejm declaring this the year of Primate Wyszyński.

After the conference, there was an opportunity to partake of the sacrament of penance and reconciliation. The meeting was concluded by a concelebrated Holy Mass, with Fr. Dziuba as chief celebrant. The homily was given by Fr. M. Janocha, who had led another group in a similar meeting of reflection. At the end, the adoration of the Holy Sacrament provided an opportunity for personal prayer and reflection.

It seems that meetings and reflections such as this are a necessity in the overall consideration of one’s vocation – also the vocation of marriage – and way of life, filled with obligations of giving witness to the faith and living a Christian life. Rev. A. F. Dziuba

Wywiad z JE Prezydentem Związku Polskich Kawalerów Maltańskich

Interview with H.E. the President of the Polish Association of Knights of Malta

JE Prezydent ZPKM Juliusz hr. Ostrowski decyzją Rady Suwerennej został mianowany Baliwem Wielkiego Krzyża Honoru i Dewocji w Postuszeństwie. Redakcja serdecznie gratuluje tego wyróżnienia i życzy Jego Ekscelencji dalszych sukcesów w Jego niełatwej służbie Zakonowi. Poniżej prezentujemy wywiad udzielony naszej redakcji przez JE Prezydenta.

Rafał L. Górski: Ekscelencjo, Panie Prezydencie, składam serdeczne gratulacje z okazji nominacji. Ekscelencja jest członkiem ZPKM od 1959 roku. Czym się różnił ówczesny Związek od obecnego?

Juliusz hr. Ostrowski: Dostarczyłem potrzebne dokumenty i ... całą procedurę przyjęcia przeprowadzono w

H.E. the President of the Polish Association of Knights of Malta, Count Juliusz Ostrowski, was nominated as Bailiff of the Grand Cross of Honor and Devotion in Obedience. The editors offer their sincere congratulations for this honor, and wish His Excellency further successes in his selfless service to the Order. Here we present an interview granted to the editors by H.E. the President.

Rafał L. Górski: Your Excellency, Mr. President, I offer you sincere congratulation on the occasion of your nomination. Your Excellency is a member of the Association since 1959. How was the Association in those years different from the current one?

Count Juliusz Ostrowski: It was very fundamentally different, because in those days the Polish Association was virtually non-existent. My nomination was the first one on this side of the Iron Curtain. I became a member in a rather untypical fashion. The officers of the Association in Paris decided that it would be appropriate to have new members also in Poland. The choice fell on me. I supplied the necessary documents, and the entire

Paryżu, a ja pewnego dnia otrzymałem pocztą małeńki obrazek św. Jana Jerozolimskiego z ręcznym dopiskiem „Serdecznie gratulujemy” i datą 15 XI 1959. To był mój „dyplom przyjęcia”. Zasadniczo my, szeregowi kawalerowie mieszkający w Polsce ze względów bezpieczeństwa bardzo rzadko kontaktowaliśmy się z Zarząd w Paryżu.

Czy w tamtych czasach na członków Zakonu spadały jakieś represje?

– Nie, szczęśliwie nie. Może dlatego, że staraliśmy się zachować dyskrecję. Nie prowadziliśmy też zasadniczo żadnej widocznej działalności w Kraju. Wyjątkiem była bardzo skromna pomoc dla naszych starszych wiekiem Konfratrów, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji materialnej. Przykładowo Związek wspierał mego Ojca, który utrzymywał się z bardzo niskiej emerytury. Poza tym cała działalność była prowadzona na Zachodzie, ale ja szczegółów tej pracy nie znam.

Po pewnym czasie ZPKM zdecydował stopniowo rozszerzać swoją działalność w Polsce. Jakie były początki tej działalności?

– Przysnam, że w tej chwili nie pamiętam początków. W każdym razie w stanie wojennym pomoc była kierowana do konkretnych osób, które znalazły się w ciężkiej sytuacji materialnej. Przychodziła ona prosto z Zachodu i była rozdzielana przy współudziale członków Związku zamieszkałych w Kraju. W początku lat dziewięćdziesiątych powstała Pomoc Maltańska, znana Czytelnikom ze swoich ogromnych osiągnięć. Kolejna sprawa to przeniesienie Zarządu do Kraju. To także odbywało się stopniowo. Jeśli chodzi o mnie to najpierw – w roku 1990 – zostałem Delegatem na Polskę i członkiem Komisji Badawczej, natomiast rok później członkiem Zarządu. To wszystko odbywało się za prezydentury Jana hr. Badeniego, następcy Władysława hr. Ponińskiego. Na Konwencji w roku 1992 zostałem Wiceprezydentem (Prezydentem został wtedy Władysław hr. Tarnowski). Mój wybór na Prezydenta pięć lat później był niejako przypieczętowaniem procesu przenoszenia Zarządu do Kraju.

Wspomniał Pan o tym, że był członkiem Komisji Badawczej. Proszę Czytelnikom przybliżyć tę dziedzinę działalności Ekscelencji.

– To była, jest i będzie żmudna praca, której niewielu chce się podjąć. Wymaga znajomości źródeł, odczytania i posiadania znacznych zasobów bibliotecznych. Trzeba działać pragmatycznie, tzn. z jednej strony na korzyść kandydata, ale z drugiej strony musimy pozostawać w zgodzie z prawdą.

Ile teczek z wywodami genealogicznymi przeszło przez ręce Ekscelencji?

– Tego nie potrafię powiedzieć dokładnie, ale pewnie sprawdzałem *dossiers* prawie wszystkich naszych członków kategorii szlacheckich zamieszkałych w Kraju.

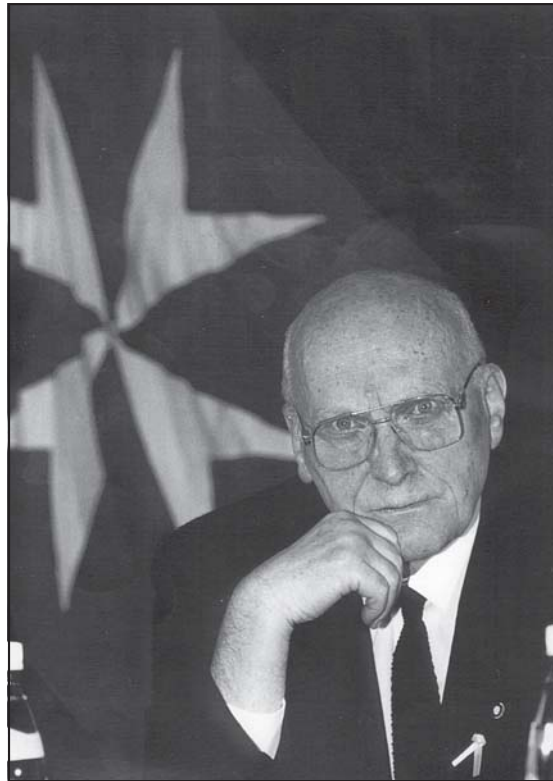
procedure of acceptance was conducted in Paris. One day, I received in the post a small image of St. John of Jerusalem with the hand-written note: “Sincere congratulations” and the date Nov. 15 1959. That was my “diploma of acceptance.” We, the rank-and-file knights living in Poland, in regard for our safety, very rarely communicated with the authorities in Paris.

In those times, did the members of the Order meet with any repressive measures?

– No, fortunately not. Perhaps it was because we tried to be discreet; we did not conduct any overt activities in our country. One exception was a very modest degree of assistance to our older Confrères who found themselves in difficult economic situations. For example, the Association assisted my father, who was living on a very small pension. Besides that, most of the activities were conducted in the West, but I am not familiar with those details.

After a certain time, the Polish Association decided to gradually expand its activities in Poland. What were the beginnings of these activities?

– I must admit that now I do not remember the beginnings. In the time of Martial Law, assistance was directed to individual persons who found themselves in difficult material circumstances. This help came directly from the West and was distributed through the actions of members of the Association who lived in Poland. Maltese Medical Assistance, which is well-known to our readers for its many accomplishments, was founded



Juliusz hr. Ostrowski

- 1959 Kawaler Honoru i Dewocji
Knight of Honor and Devotion
- 1990 Delegat na Polskę
Członek Komisji Badawczej
Delegate for Poland
Member of the Commission on Genealogy
- 1991 Członek Zarządu
Member of the Board of Directors
- 1992 Wiceprezydent
Vicepresident
- 1995 Kawaler Posłuszeństwa
Knight in Obedience
- 1997 Prezydent
President
- 1999 Wielki Krzyż Honoru i Dewocji w Posłuszeństwie
Grand Cross of Honor and Devotion in Obedience
- 2001 Baliw Wielkiego Krzyża Honoru i Dewocji w Posłuszeństwie
Baillif of the Grand Cross of Honor and Devotion in Obedience

in the early 1990's.

Another issue was the relocation of the Association back to Poland. This also happened by degrees. As far as my person is concerned, in 1990 I became Delegate for Poland and a member of the Commission on Genealogy, then a year later, a member of the Board of Directors. All of this occurred during the Presidency of Count Jan Badeni, the successor to Count Władysław Poniński. At the Convent in 1992 I became Vice President (County Władysław Tarnowski became President then). My election as President five years later was a sort of confirmation of the process of transferring of authority over the Association back to Poland.

Your Excellency mentioned that you were a member of the Commission on Genealogy. Please explain to our readers your activities in this area.

– That was, is, and will remain an onerous task that not many will want to undertake. It requires knowledge of sources, of being well-read and having access to considerable bibliographic resources. One must act pragmatically, meaning on the one hand in favor of the candidate, but on the other remaining consistent with the truth.

How many files of genealogical records have passed through your hands?

– I cannot say that with precision, but I believe that I have examined the dossiers of almost all of our members of noble categories living in Poland.

This year marks the end of the term of office of the current Board. What, in Your Excellency's opinion, is the greatest success of your presidency?

W tym roku mija kadencja obecnego Zarządu. Co Ekscelencja uważa za największy sukces Swojej Prezydentury?

– Nie odniosłem żadnego sukcesu osobiście, pojęcie „sukcesu prezydenta” w ogóle nie istnieje – wszystkie sukcesy są zasługą całego Zarządu i olbrzymiej większości Członków, którzy zechcieli nam zaufać i poprzeć nasze działania. To wielkie szczęście mieć takich Współpracowników i taki Elektorat. A wracając do pytania: największym sukcesem jest obronienie jedności Związku. Niestety nie mogę powiedzieć, że wszystko skończyło się szczęśliwie. Walczymy obecnie o zwrot środków zdeponowanych w Londynie i domu zakupionego przez Związek w Warszawie.

W listopadzie tego roku ma się zebrać Konwent, który wybierze nowe władze Związku. Co będzie największym wyzwaniem dla nowego Zarządu?

– Niewątpliwie stabilizacja finansów Związku. Jak już mówiłem uszczuplono nasz majątek. Składki nie są w stanie pokryć wszystkich wydatków, a z drugiej strony nie chcemy ograniczać naszej działalności.

– I did not achieve any personal success; the concept of the “success of the President” simply does not exist. All successes are won by the entire Board and the majority of the membership who elected to place their trust in us and support our activities. It is a great fortune to have such co-workers and such an electorate. But returning to the question: the greatest success was the preservation of the unity of the Association. Unfortunately, I cannot say that everything turned out favorably. We are currently striving for the return of resources deposited in London and the home purchased by the Association in Warsaw.

In November of this year, there will be held a Convent which will elect new officers of the Association. What will be greatest challenges faced by the new authorities?

– No doubt that will be the stabilization of the financial situation of the Association. As I have mentioned, our resources have been diminished. Membership dues are insufficient to cover our expenses, but on the other hand we do not want to limit our activities.

„To prawdziwa strategia miłości”

„It is a real strategy of love”

**Przemówienie Jana Pawła II
na spotkaniu z Kawalerami Maltańskimi
10 października 2000 r.**

Drodzy Bracia i Siostry!

1. Chciałbym serdecznie przywitać każdego z was, Kawalerowie i Damy Suwerennego Rycerskiego Zakonu Maltańskiego, którzy przybyliście do Rzymu z całego świata na obchody Wielkiego Jubileuszu. Pozdrawiam Wielkiego Mistrza Frà Andrew W. N. Bertiego, któremu dziękuję za uprzejme i zacne słowa wygłoszone w imieniu zebranych. Chciałbym również serdecznie powitać Kardynała Pio Laghięgo, kardynała-patrona Zakonu Maltańskiego, który pragnął wziąć udział w dzisiejszym spotkaniu. Wraz z nim witam Mons. Donato de Bonis waszego prałata.

Dzisiejsze spotkanie ma specjalne znaczenie, gdyż odbywa się w Roku Świętym 2000 i jest świadectwem głębokiej wspólnoty łączącej członków waszego Zakonu z Następcą Piotrowym. Z tej okazji chcę przekazać Władzom Zakonu oraz tym, którzy tak szczerze oddają się służbie niesienia pierwszej pomocy w bazylikach rzymskich i innych miejscach w związku z obchodami Roku Jubileuszowego, moje gorące uznanie i wdzięczność za ich stałą i cenną pomoc w organizacji Jubileuszu.

2. Wielki Jubileusz, którym Kościół upamiętnia drugie tysiąclecie Wcielenia Słowa Bożego, jest „rokiem łaski”: rokiem odpuszczenia grzechów i kar za grzechy, rokiem pojednania między skłóconymi, rokiem wielu nawróceń oraz sakramentalnej i pozasakramentalnej pokuty. W szczególności, jest to rok „udzielania odpustów na większą skalę niż dotychczas” (Tertio millennio adveniente, n. 14) oraz ponownego utwierdzenia sprawiedliwości Bożej, konkretnego wyrazu przykazania miłości.

W Bulli Proklamującej Obchody Wielkiego Jubileuszu napisałem: „Jednym ze znaków miłosierdzia Bożego szczególnie potrzebnego dzisiaj jest miłość, która otwiera nasze oczy na potrzeby biednych i porzuconych. Jest to sytuacja, której doświadczają olbrzymie warstwy społeczeństwa, rzucając cień śmierci na wszystkich ludzi” (Incarnationis mysterium, n. 12).

Chciałbym więc wspomnieć tutaj chwalebne inicjatywy podejmowane przez wasz Zakon w różnych obszarach ubóstwa moralnego i duchowego. Inspirowane one są wielkim zwróceniem się do potrzebujących, wyrażając w sposób widoczny i konkretny

**Address of John Paul II to the Knights
of the Sovereign Military Order of Malta
on 19 October 2000**

Dear Brothers and Sisters!

1. I would like to extend a cordial welcome to each of you, Knights and Dames of the Sovereign Military Order of Malta, who have come to Rome from every part of the world to celebrate the Great Jubilee. In particular, I greet the Grand Master, Fra Andrew W. N. Bertie, whom I thank for his courteous and noble words to me on behalf of those gathered here. I would also like to extend an affectionate greeting to Cardinal Pio Laghi, Patron of this Sovereign Military Order, who has wished to take part in today's event. With him I greet Mons. Donato de Bonis, your Prelate.

This meeting has special significance because it is being held during the Holy Year 2000 and testifies to the profound communion that joins the members of your Order to the Successor of Peter. On this occasion, I am pleased to express to the Government of the Order, as well as to those who devote themselves generously to the first-aid services at the Roman basilicas and in other Jubilee programmes, my warm appreciation and gratitude for their constant, valuable contribution to the success of the Jubilee.

2. The Great Jubilee, in which the Church is commemorating the second millennium of the Incarnation of the Word, is a „year of grace”: a year of the remission of sins and the punishments due to them, a year of reconciliation between disputing parties, a year of manifold conversions and sacramental and extra-sacramental penance. In particular, it is a year which involves „the granting of indulgences on a larger scale than at other times” (Tertio millennio adveniente, n. 14) and the re-establishment of God's justice, a concrete expression of the commandment of love.

In the Bull of Indiction of the Great Jubilee I wrote: „One sign of the mercy of God which is especially necessary today is the sign of charity, which opens our eyes to the needs of those who are poor and excluded. Such is the situation affecting vast sectors of society and casting its shadow of death upon whole peoples” (Incarnationis mysterium, n. 12).

In this regard, I would like here to mention the praiseworthy initiatives that your Order carries out in various areas of moral

miłość Boga i Kościoła. Zadania te są czasami skuteczną zachętą i pewnego rodzaju modelem dla tych, którzy chcą dołożyć swe wysiłki do zbudowania nowego świata, gdzie przywraca się godność i nadzieję tym, którzy udręczeni są przez nowoczesne formy niewolnictwa i zranieni na ciele i duszy.

3. Odnoszę się szczególnie do służby ewangelizacji wśród wyrzuconych na margines społeczny i opuszczonych, do której wnosicie entuzjizm autentycznej bitwy o integralność istoty ludzkiej. Dzięki tej szlachetnej walce w obronie i dla rozwoju człowieka, misji, której wasz zakon poświęca się od wielu stuleci, niesiecie sztandar miłości w wielu miejscach na pięciu kontynentach, gdzie choroba i ubóstwo degradują ludzi i niestety zagrażają ich przyszłości.

To prawdziwa strategia miłości, dla której angażujecie się w szpitalach, klinikach dla trędowatych, grupach niesienia pomocy, przedszkolach i domach spokojnej starości. Wszędzie troszczycie się o to, by realizować główne cele waszego starodawnego Zakonu „tuitio fidei” oraz „obsequium pauperum”, pamiętając słowa waszego założyciela bł. Gerarda „Nasza instytucja będzie trwać dopóty, dopóki Bóg zechce powoływać ludzi chcących pomniejszać cierpienie i biedę czynić znośniejszą”.

4. Drodzy Bracia i Siostry, w tych pozytywnych okolicznościach, specjalna łaska Roku Jubileuszowego stwarza nową okazję do wierności Chrystusowi i waszym braciom, dla każdego z was i waszej całej rodziny duchowej.

Jubileusz zachęca do wpatrzenia się w Chrystusa, Zbawiciela człowieka i do przyjęcia Go z jeszcze większą i mocniejszą miłością i świadomością. W pielgrzymowaniu Roku Jubileuszowego macie okazję w bardzo szczególny sposób poświęcić się słuchaniu Ewangelii i modlitwom oraz poprzez przyjmowanie sakramentów, odnowić wierność Chrystusowi. Tylko od Niego, źródła wiecznego życia, możecie otrzymać nowe siły i nową energię w duchu Dobrego Samarytanina, by sprostać potrzebom biednych, które są tak widoczne i tragiczne we współczesnym świecie. Tylko z Jego pomocą będziecie mogli spełnić w każdych okolicznościach oczekiwania biednych, niosąc pomoc nie tylko sprawną, ale i inspirowaną miłością ewangeliczną.

Jubileusz wzywa was również do bycia świadkami prawdziwej braterskiej jedności tam, gdzie pracujecie. Wzywa was do głoszenia prawdy Chrystusowej waszymi słowami i waszym życiem, aby wasza obecność była przykładem nowej ludzkiej i społecznej harmonii dla wszystkich, których spotykacie. Niech wasza działalność będzie szczególną okazją do ewangelizacji i służy jako mocne odniesienie dla wszystkich, którzy ze szczerym sercem szukają Królestwa Bożego i jego sprawiedliwości.

Wreszcie, niech na każdego z was spłynie wielki entuzjizm tego Jubileuszu i pozwoli wam nieść świadectwo ewangelicznej miłości w świecie zdominowanym przez egoizm i grzech. Niech struktury waszej organizacji będą widowym znakiem cywilizacji miłości i konkretnym wyrazem społecznego nauczania Kościoła. W tym duchu, polecając każdego z was, pielgrzymi Zakonu

and spiritual poverty. They are inspired by a great availability to the needy, expressing to them in a visible and concrete way the love of the Lord and of the Church. These projects are at times an effective encouragement and a kind of model for those who want to contribute their efforts to establishing a new world where dignity and hope are restored to whoever is oppressed by modern forms of slavery and wounded in body and spirit.

3. I am referring especially to the prophetic service for the marginalized and excluded which you carry out with the zeal of an authentic battle for the integral advancement of human beings. Thanks to this noble battle for the defence and development of the human person, a mission to which your Order has been dedicated for many centuries, you have been able to raise the banner of love in many parts of the five continents, where sickness and poverty degrade people and, unfortunately, threaten their future.

It is a real strategy of love, which involves you in hospitals, in leprosy clinics, in relief groups, in nursery schools and in rest homes for the elderly. Everywhere you are concerned to carry forward the primary aims of your age-old Order: the „tuitio fidei” and the „obsequium pauperum”, always mindful of the words of your founder, Bl. Gerard: „Our institution will last until God pleases to raise up people who are willing to make suffering lighter and poverty more bearable”.

4. Dear brothers and sisters, in this positive context, the special outpouring of grace of the Jubilee year is a renewed occasion of fidelity to Christ and to your brethren for each of you and for your entire spiritual family.

The Jubilee urges you to fix your gaze on Christ, the Redeemer of man, and to welcome him with more and more intense love and awareness. During your Jubilee pilgrimage, you have had the opportunity in a very special way to dedicate yourselves to hearing the Gospel and to prayer, and, by receiving the sacraments, you have wished to renew your fidelity to Christ. It is only from him, the source of eternal life, that you will be able to draw new strength and new energy in the spirit of the Good Samaritan to meet the needs of the poor, ever more evident and tragic in the contemporary world. It is only with his help that you will be able to offer, in every circumstance, responses to the expectations of the poor that are not only skilled, but profoundly inspired by Gospel love.

The Jubilee also encourages you to be constant witnesses of authentic fraternal communion in the areas where you work. It calls you to proclaim Christ's truth with your words and with your lives, so that your presence will be a model of new human and civil harmony for everyone you meet. May your activities be privileged opportunities for evangelization and serve as a sure reference-point for all who seek the kingdom of God and his justice with a sincere heart.

Lastly, may a more intense enthusiasm flow from this Jubilee celebration for each of you, in order to bear witness to the Gospel of charity in a world dominated by selfishness and sin. May your structures be shining outposts of the civilization of love and an effective expression of the Church's social teaching.

With these sentiments, as I entrust each of you, pilgrims of the



©SERVIZIO FOTOGRAFICO DE „L'O.R.”

Maltańskiego, opiece Matki Boskiej w niebie, „Pocieszycielki strapionych” i Św. Janowi Chrzcicielowi, przyjmijcie specjalne Błogosławieństwo Apostolskie, jako znak obfitych łask Jubileuszowych. Życzę sukcesów całemu Zakonowi Maltańskiemu. Niech Bóg błogosławi was wszystkich. Dziękuję za przybycie do Rzymu i Watykanu. tłum. Zyta Turek

Sovereign Military Order of Malta, to the heavenly protection of the Blessed Virgin, „Comfort of the Afflicted”, and of St John the Baptist, I cordially impart a special Apostolic Blessing to you, as a pledge of abundant Jubilee gifts and graces.

I hope the entire Order of Malta will continue to prosper. May the Lord bless you all. Thank you for your visit to Rome and to the Vatican.

Urząd Wielkiego Mistrza w pierwszych wiekach istnienia Zakonu

The Office of the Grand Master in the Early Centuries of the Order

Aleksander Cieślak

Nie da się dokładnie sprecyzować daty powstania Zakonu Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego. Tradycja, a także badania naukowe wiążą ją z działalnością kupców z włoskiego miasta Amalfi – zamożnej republiki kupieckiej. Najprawdopodobniej ok. 1048 roku ufundowali oni w Jerozolimie benedyktyńskie opactwo pod wezwaniem Matki Boskiej Łacińskiej. Mieszkający w nim zakonnicy mieli udzielać schronienia i opiekować się pielgrzymami z Europy, którzy przybywali do Ziemi Świętej. Nie jest dokładnie znane imię fundatora; niektórzy przyjmują, że dobroczyńcą tym był zamożny kupiec z Amalfi Mauro di Pantaleone. Inni przypuszczają, że użyte przez Paschalisa II w bulli „*Piae postulatio voluntatis*” w stosunku do błogosławionego Gerarda słowo „institutor” oznacza właśnie „założyciel”. W oficjalnych dokumentach Zakonu, a także w większości publikacji na jego temat jako założyciela i pierwszego zwierzchnika wymienia się właśnie Gerarda. Gerard stał na czele nowej wspólnoty przez ok. 40 lat. W tym czasie zmieniła się ona z niewielkiej grupy opiekujących się pielgrzymami świeckich braci służebnych podlegających benedyktynom w nowe, samodzielne zgromadzenie zakonne.

Istotny wpływ na rozwój Szpitala miała I krucjata. Wprawdzie po zdobyciu Jerozolimy w 1099 roku spora liczba krzyżowców powróciła do Europy, wielu jednak zdecydowało się pozostać w Ziemi Świętej. Często wstępowali do zakonów, a zgromadzenie brata Gerarda umożliwiło im, oprócz służby Bogu, pozostanie aktywnymi członkami społeczeństwa. Kierowali się ewangelicznym nakazem pomocy bliźnim, a oprócz ślubów czystości, ubóstwa i posłuszeństwa składali też obietnice opieki nad chorymi. Nigdy, w całej swej ponad 900 letniej historii, Zakon tej opieki nie zaniechał, a szpitale do niego należące zawsze były najnowocześniejszymi na kontynencie.

W pierwszej bulli papieskiej (noszącej tytuł „*Piae postulatio voluntatis*”) skierowanej do nowej wspólnoty, a wydanej przez Paschalisa II 15 lutego 1113 roku znajdujemy słowa potwierdzające niezależność Szpitala. Szczególnie ważnymi postanowieniami, zawartymi w bulli Paschalisa II, były te dotyczące zasad wyboru następców Gerarda. Papież postanowił, że będą go dokonywać sami szpitalnicy. Decyzja ta, poparta groźbą ekskomunikowania tych, którzy chcieliby się przeciwstawić, gwarantowała swobody i niezależność Zakonu: „... nie powinien nikt ani przez przebiegłość, ani też przez siłę być wyznaczony Twoim [Gerarda – przyp. aut.] następcą, jeżeli bracia tamtejsi według Boskich przepisów go nie wybrali i urzędu nie przyznali”. Między innymi z tych słów, kilkakrotnie później w ciągu wieków potwierdzanych, wynika suwerenność Zakonu.

Bezpośrednim następcą błogosławionego Gerarda, który zmarł w 1120 roku, był Raymond du Puy. Nie jest znana dokładnie data śmierci Raymonda – oficjalne spisy Wielkich Mistrzów umieszczają ją pomiędzy 1158 a 1160 rokiem.

Gerard nosił tytuł „zwierzchnika” (*institutor*) – tak określa go papież Paschalis II w swej bulli „*Piae postulatio voluntatis*”. Jego

It is not possible to precisely specify the date of the founding of the Order of Knights Hospitallers of St. John of Jerusalem. Tradition and academic research ties it to the activities of merchants from the Italian city of Amalfi, a prosperous trading republic. It is likely that in 1048 these merchants funded in Jerusalem a Benedictine abbey of St. Mary of the Latins. The monks living there were to provide shelter and care to European pilgrims to the Holy Land. The name of the founder is not known for certain – some propose that the benefactor was the prosperous Amalfian merchant Mauro di Pantaleone, others suppose that the mention in the bull of Pope Pascal II “*Piae postulatio voluntatis*” of Blessed Gerard as “*institutor*” is meant to indicate him as the founder. The official documents of the Order, and most publications dealing with the Order’s beginnings, mention Gerard as the founder and first superior. Gerard headed the new community for approximately 40 years. During that time, the community evolved from a small group of lay brothers subject to the Benedictines into a new, independent monastic order.

The First Crusade had a definite effect on the development of the hospital. After the fall of Jerusalem in 1099 many Crusaders returned to Europe, but others decided to remain in the Holy Land. Many of these entered the monastic orders, and the community of Brother Gerard gave them the opportunity not only to serve God, but to remain active members of society. They were guided by the evangelical directive to serve one’s neighbor, and besides the vows of chastity, poverty and obedience, they also promised to extend care to the sick. Throughout its 900-year history, the Order never abandoned such care, and its hospitals were always the most modern on the continent.

The first Papal Bull addressed to the new community, entitled “*Piae postulatio voluntatis*,” issued by Pope Pascal II on February 15 1113, contains words confirming the independence of the hospital. Of special importance were the resolutions contained in the Bull about the method of choosing the successors of Gerard. The Pope decreed that the selection will be done by the Hospitallers themselves. This decision, supported by the threat of excommunication of those who would oppose it, guaranteed the freedom and independence of the Order. “... No one should by cunning nor by force be designated your [i.e. Gerard’s – A.C.] successor, if the brothers did not select him and confer the office upon him according to God’s laws.” From those words, often cited over the course of ensuing centuries, arises the sovereignty of the Order.

The immediate successor of Blessed Gerard, who died in 1120, was Raymond du Puy. The exact date of the death of Raymond is not known – the official records of the Grand Masters place it between 1158 and 1160.

Gerard carried the title of “superior” or “*institutor*” – as he was called by pope Pascal II in his Bull “*Piae postulatio voluntatis*.” His successor began to title himself “Grand Master” from about the year 1140. Most likely the Hospitallers followed the example

następca od około 1140 roku zaczął tytułować się mistrzem. Najprawdopodobniej szpitalnicy wzorowali się w tym na templariuszach – w ich regule z 1128 roku tak właśnie określany jest brat stojący na czele zakonu.

Początkowo władzę zwierzchnią w Zakonie sprawowali duchowni, chociaż już drugi Mistrz na pewno przed złożeniem ślubów był rycerzem. Stanowisko to zastrzeżone zostało wyłącznie dla brata-rycerza dopiero w statutach promulgowanych przez kapitułę generalną i Wielkiego Mistrza Hugesa de Revela w Akce dnia 19 września 1262 roku: „Postanawia się, że na mistrza świętego Domu Szpitala nie powinien być przyjmowany albo wybierany nikt, kto nie jest bratem-rycerzem tegoż Zakonu Szpitala, prawowicie zrodzonym ze szlachetnie urodzonych rodziców”.

Zakonni prawodawcy uwzględnili w powyższym statucie również taką sytuację, gdy Mistrz dostaje się do niewoli. Było to bardzo rozsądne i przewidujące postanowienie zwłaszcza, że przez cały okres jerozolimski toczyła się prawie bez przerwy wojna z muzułmanami. Statuty głosiły: „A jeśli przypadkiem, co oby się nie stało, [zdarzyłoby się], że Saraceni schwytaliby mistrza, postanawia się, aby bracia, którzy uratowaliby się z bitwy, za radą i wolą starszyny [proceres] Domu na tych obszarach, do których udaliby się owi bracia, mogli wybrać jakiegoś zwierzchnika, który jako zastępca mistrza odpowiednio zadbałby o dobro Zakonu aż do zwołania najbliższej kapituły generalnej”.

W okresie jerozolimskim dziejów Zakonu tylko raz zdarzyło się, iż władzę najwyższą sprawował tak wybrany namiestnik. Był to Jean de Ronay, który zastępował przez 6 lat (1244-1250) znajdującego się w niewoli Mistrza Guillaume’a de Châteauneuf. Ostatnim, jak do tej pory, był zaś Fra Ernesto Paterno Castello di Caraci powołany na ten urząd 24 kwietnia 1955 roku i pełniący go do 8 maja 1962 roku.

Mistrz był najwyższym dostojnikiem Zakonu. Jego władza ograniczona była tylko postanowieniami kapituły generalnej oraz zwyczajami: „Mistrz [Zakonu] Szpitala, kiedy zostanie wybrany, powinien złożyć podczas kapituły przyrzeczenie [promittere], że będzie przestrzegał statutów [statuta] i dobrych zwyczajów [consuetudines] Domu świętego i że zasięgając opinii braci będzie zarządzał sprawami tego Domu oraz że będzie on przestrzegał tego, co zostanie zarządzane przez tę kapitułę generalną oraz poleci, aby tego niewzruszenie przestrzegano”, a także decyzjami papieża.

Mistrzowie byli zwierzchnikami Zakonu we wszystkich płaszczyznach jego działania: religijnej, wojskowej, dyplomatycznej i finansowej. Najwyższa władza duchowna oznaczała, że podlegali im zakonni kapelani, którzy z czasem utworzyli jedną z trzech kategorii braci. Było to o tyle istotne, że brak nadzoru nad klerem mógłby z czasem doprowadzić do podporządkowania całego Szpitala lub poszczególnych jego prowincji duchowieństwu świeckiemu.

Wszyscy Mistrzowie Zakonu, aż po obecnie panującego, składali ślubu zakonne. Równocześnie byli wojskowymi – w pierwszych latach jego istnienia rycerzami armii krzyżowej, którzy pozostali w Jerozolimie (tak jak Raymund du Puy), zaś w wiekach późniejszych przed wyborem na to najwyższe stanowisko często dowodzili flotą (jak Foulques de Villaret).

Zasada iż najwyższym dowódcą jest Mistrz, miała najprawdopodobniej dwa źródła. Pierwszym były ogólne zasady monastycyzmu: opat (przeor) zawsze przewodzi swym współbraciom – tu, w zakonie rycerskim przeniesione na pole

of the Knights Templar – in the Templar rules of 1128, that was the title of the brother who stood at the head of that Order.

Initially, the heads of the Order were clerics, although already the second Grand Master was a knight before he professed his monastic vows. This office was exclusively reserved for a knight-brother by the statutes proclaimed by the General Chapter and Grand Master Hugues de Revel in Acre on September 19 1262: “Let it be decided that no one shall be elected nor accepted as the Grand Master of the Hospital lest he be a brother-knight of said Hospital, legitimately born of nobly born parents.”

In the same statutes, the Order’s lawgivers also allowed for the possibility of the Grand Master falling into captivity. This was a very wise and forward-looking provision, given that throughout the Jerusalem-based activities of the Order, there was uninterrupted war with the Muslims. The Statutes stated: “In the event that, and may it never happen, that the Saracens should capture the Grand Master, it is hereby decided that the brothers who survive the battle, by the counsel and will of the elders of the Hospital in those territories where those brothers should make their way, should be able to elect a superior who, as the surrogate for the Grand Master, would appropriately take care of the affairs of the Order until the convocation of the next General Chapter.”

During the Jerusalem years of the Order, it only happened once that the supreme authority was wielded by a nominee elected by this process. That was Jean de Ronay, who for six years (1244-1250)

replaced the Grand Master Guillaume de Châteauneuf who had been captured. The last, until now, was Fr^r Ernesto Paterno Castellⁱ di Caraci, called into this office on April 24 1955 and serving until May 8 1962.

The Grand Master was the highest authority of the Order. His authority was limited only by the decisions of the General Chapter and by tradition: “The Grand Master of the Hospital, when he is elected, should proclaim before the General Chapter a promise [promittere] that he will respect the statutes [statuta] and the good traditions [consuetudines] of the Home, and that respecting the opinions of the brothers he will administer the affairs of the Home, and that he will conform to the decisions undertaken by the General Chapter and will command that such decisions will be universally respected.”

The Grand Masters were the supreme authority of the Order in all facets of its activities: religious, military, diplomatic and financial. Their authority over religious brethren meant that the chaplains of the Order were subordinate to them – these chaplains, in time, formed one of the three categories of brothers. This was especially significant in that the lack of supervision over the clerics could in time lead to the subordination of the Hospital, or at least some of its provinces, to the lay confrères.

All of the Grand Masters of the Order, including the current one, have professed monastic vows. But at the same time, they were military men – in the first years of its existence, knights of the Crusades who had remained in Jerusalem (like Raymond du Puy); in later years, they were before their election commanders of the fleet (like Foulques de Villaret).

Most likely, the principle of the Grand Master being the supreme commander had its roots in two sources. First was the general principle of monastic life: the abbot was the leader of his brethren, here, in a knightly order, this principle was transplanted onto the field of battle. The second principle springs from feudal relationships: the brothers of the Hospital were the knights of the foremost houses of Europe, brought up in the tradition of respect and obedience to a superior. It is therefore normal that this is



Juan Fernandez de Heredia, Wielki Mistrz (Grand Master), miniatura z Gran Cronica de Espanya, Biblioteca Nacional (Madrid), MS 10 134

bitwy. Drugie zaś to stosunki feudalne: braćmi w Szpitalu byli rycerze z największych rodów Europy, wychowani w szacunku i posłuszeństwie względem seniora – normalnym jest więc, że traktowali podobnie swego Mistrza. Struktura dowodzenia podczas wyprawy została dokładnie scharakteryzowana w statutach z Margat, promulgowanych przez Mistrza Alfonsa Portugalskiego i kapitułę generalną pomiędzy rokiem 1202 a 1206: „Kiedy zaś wyruszą oni do walki konnej przeciwko komuś, baliwowie i pozostali zbrojni pod rozkazami marszałka. Marszałek zaś i pozostali inni będą pod rozkazami mistrza, o ile będzie obecny; jeżeli zaś będzie nieobecny, marszałek będzie pod rozkazami tego, kto będzie go zastępował”. Wynika z tego, że nawet inny brat, niekoniecznie pełniący któryś z wielkich urzędów, jeśli tylko reprezentował Mistrza Zakonu automatycznie, *ipso iure*, przewyższał rangą najwyższego dowódcę wojsk zakonnych i wielkiego urzędnika.

Mistrzowie reprezentowali również Zakon na zewnątrz. To do nich były adresowane bulle papieskie, np. bulla Paschalisa II skierowana jest do brata Gerarda i jego następców: „Paschalis biskup, sługa sług Bożych wielbnemu synowi Gerardowi, kierownikowi i przewodniczącemu Xenodochium w Jerozolimie i jego prawym następcem po wsze czasy”.

Swoich mistrzów szpitalnicy wybierali sami. Gwarantował im to już Paschalis II w bulli „*Piae postulatio voluntatis*”, a potwierdził Innocenty II. Procedura wyboru była bardzo skomplikowana – jej zawiłości miały utrudniać jakiegokolwiek naciski na elektorów, zwłaszcza ze strony papieży. Od 1297 roku połączono ją z podziałem Zakonu na siedem „języków”. Elektorów było czternastu, ale dopiero w 1374 roku (roku wyboru Mistrza Roberta de Juilly) zastrzeżono, iż z każdej prowincji narodowej ma być wydelegowanych dwu braci. W pełni ukształtowana procedura wyglądała następująco: Rycerze danej „mowy” spotykali się w kaplicy swojej gospody i wybierali jednego spośród siebie na swego reprezentanta. Następnie ośmiu rycerzy wybierało przedstawiciela elekcji, i grupy składającej się z rycerza, kapelana i brata służebnego (każdy z nich miał pochodzić z innej mowy). Tych trzech (kapelan, rycerz i brat służebny) wybierało jeszcze jednego elektora, w czterech kolejnego i tak aż do szesnastu. Było przy tym zastrzeżenie, że żaden z powołanych do tego grona nie mógł posiadać Wielkiego Krzyża. Szesnastu braci wybierało mistrza zwykłą większością głosów, a w wypadku równowagi przeważał głos przewodniczącego. Elekcja musiała odbyć się w ciągu trzech dni od śmierci mistrza.

Na marginesie należy zaznaczyć, że w podobny sposób wybierali swych największych zwierzchników także krzyżacy i templariusze.

Mistrz był najwyższym dostojnikiem Zakonu, ale swej władzy nie sprawował sam. Radą i pomocą służyli mu urzędnicy sprawujący tzw. wielkie urzędy. Początkowo byli to: wielki komandor, marszałek, szpitalnik, skarbnik i szatny. W okresie późniejszym zrównano z nimi jeszcze godności admirała i dowódcy turkopoli („jazda turecka”, lekka kawaleria używana do wsparcia ciężkiej jazdy rycerskiej). Do 1270 roku praktycznie wszystkie najważniejsze urzędy zakonne zastrzeżono dla rycerzy. Francuski historyk de Vertot formę zarządzania Zakonem nazywa „czysto arystokratyczną”. Jest to swego rodzaju skrót myślowy, gdyż w czasie, kiedy tworzyły się zasady obsadzania wielkich urzędów o arystokracji nie mogło być jeszcze mowy. Bardziej trafnym byłoby określenie „rycerska”.

Zakon Szpitalników Św. Jana przechodził różne koleje losu. Zdobywał wyspy, budował na nich swoje państwa, a później je tracił. Był potęgą finansową, ale też był okres kiedy Wielki Mistrz polecił spieniężyć srebra, aby utrzymać zgromadzenie. Zawsze jednak kierował się swymi prawami, a wiele z tych pierwotnych regulacji zawartych w najstarszych statutach, dotyczących osoby i urzędu Wielkiego Mistrza zachowała swą moc prawną do dziś.

how they related to their Grand Master. The structure of command during a campaign was precisely characterized in the Statutes of Margat, pronounced by the Grand Master Alfonso de Portugal in the years 1202 – 1206: “When they shall set out on horseback for battle against anyone, the bailiffs and the remaining men at arms shall be under the command of the Marshall. The Marshall and the others shall be under the command of the Grand Master, if he is present; should he not be present, the Marshall shall be under the command of him who is the Grand Master’s deputy.” From this it follows that any confrère who represented the Grand Master, even if not filling one of the higher offices, *ipso iure* outranked the highest military commander and holder of high office.

The Grand Masters were also the external representatives of the Order. They were the recipients of Papal Bulls; for example, the Bull of Pope Pascal II is addressed to Blessed Gerard and his successors: “Bishop Pascal, the servant of the servants of God, to the esteemed son Gerard, director and superior of the Hospice in Jerusalem, and to his lawful successors for all time.”

The Hospitallers elected their own Grand Masters. This was guaranteed to them already by Pope Pascal II in his Bull “*Piae postulatio voluntatis*” and confirmed by Pope Innocent II. The election procedures were quite complicated – its intricacies were intended to forestall any pressure on the electors, especially on the part of popes. From the year 1297 these procedures were related to the division into seven “Langues.” There were fourteen electors, but only from 1374 (the year of the election of Robert de Juilly) was it decreed that each national province was to delegate two brothers. The procedure as finally established was as follows: The knights of a given “Langue” would meet in the chapel of their hospice and elected one of their number as their representative. Then eight knights elected a representative to the election, and a group consisting of a knight, a chaplain and a brother in service (each of them was supposed to be from a different tongue). These three (the chaplain, knight and brother in service) chose one more elector, then the four of them another elector, and so on until sixteen were selected. And there was also a restriction that none of those elected to this group could be Knight of the Grand Cross. These sixteen brothers elected the Grand Master by simple majority, and in the case of a tie, the presiding brother cast the deciding vote. The election had to take place within three days of the death of the Grand Master.

Parenthetically it should be noted that the Knights Templar and Knights of the Teutonic Order elected their heads by way of similar procedures.

The Grand Master was the highest authority of the Order, but he did not wield his authority alone. He was aided and advised by the officers who held the so-called Great Offices in the Sovereign Council. In the beginning these were: The Grand Commander, the Chancellor, the Hospitaller, the Treasurer and the Keeper of the Wardrobe. In later years there were added as peers of this group the Grand Admiral and Turcopolier (commander of the Turkish horse, or light cavalry). Until 1270, all of the higher offices of the Order were practically reserved for knights. The French historian de Vertot called the Order’s structure of authority “purely aristocratic,” but that is really a euphemism, because at the time this structure was established there was not yet a concept of aristocracy. It would be more appropriate to call this a “knightly” structure.

The Order of Hospitallers of St. John went through many reverses of fortune over the course of centuries. It conquered islands, built on them its sovereign states, then lost them. At times it was a financial power, but there was a time when the Grand Master directed the sale of its trove of silver in order to maintain the community. But at all times it was governed by its own laws, and many of those earliest regulations formulated in the oldest statutes, especially those concerning the person and office of the Grand Master, are still lawfully binding to the present day.

Delegatura Związku Polskich Kawalerów Maltańskich na Warmii

Delegature of the Polish Association of Knights of Malta in Warmia

Wojciech Miśkiewicz

Delegatura Związku Polskich Kawalerów Maltańskich została powołana jesienią 2000 roku na mocy porozumienia między Metropolią Warmińskim JE ks. abp. dr. Edmundem Piszczem a Zarządem ZPKM. Od początku swego istnienia Delegatura stała się miejscem animacji dla grupy wolontariuszy zainspirowanych ideą powołania do życia hospicjum maltańskiego oraz dzieł szpitalniczych, które w tym pięknym, ale ubogim regionie Polski są niezwykle potrzebne. Warmia jest tą krainą geograficzną i kulturową, która sięga do wiekowej tradycji wierności Kościołowi Katolickiemu i życia w harmonii z otoczeniem.

Z chwilą powstania Delegatury Warmińskiej delegatem ZPKM, przełożonym Delegatury, mianowany został Zygmunt Komar, dyrektorem ks. Henryk Błaszczuk, a kapelanem ks. inf. dr Julian Żołnierkiewicz. Delegatura koordynuje pracę charytatywną i administracyjną, a także reprezentuje Zarząd ZPKM. Dyrektor Delegatury kieruje biurem, nadzoruje prace suborganizacji maltańskich oraz odpowiada za prowadzenie ich dzieł (ratownictwa, hospicjum) oraz za kontakty z urzędami państwowymi i samorządowymi, organizację wolontariatu. Kapelanat dba z kolei o formację duchową osób zaangażowanych w działalność maltańską.

Delegatura prowadzi hospicjum w Olsztynie, którego celem jest opieka nad osobami dotkniętymi nieuleczalnymi chorobami, najczęściej nowotworowymi, a także chorobami przewlekłymi uniemożliwiającymi samodzielne funkcjonowanie. Opieka dotyczy również rodziny chorego. Poza niesieniem ulgi w cierpieniu fizycznym, psychicznym oraz duchowym, hospicjum stawia sobie również za cel edukację chorych i ich rodzin w zakresie pielęgnacji, rozwiązywania problemów socjalnych i pomocy w pozyskiwaniu lub wypożyczaniu sprzętu pielęgnacyjnego. Dla zapewnienia kompletnej opieki, zespół zajmujący się chorymi składa się z lekarzy, pielęgniarek, psychologa, fizjoterapeuty, terapeuty zajęciowego, duchownego oraz personelu pomocniczego. Chorzy przyjmowani są na podstawie skierowania lekarskiego po wcześniejszym uzgodnieniu. Jedną z form działalności hospicjum jest opieka domowa świadczona codziennie przez 24 godziny na dobę. Wszystkie te usługi świadczone są bezpłatnie na mocy umowy z Warmińsko-Mazurską Regionalną Kasą Chorych.

Oprócz hospicjum Delegatura sprawuje patronat nad Szpitalem Opieki Długoterminowej w Lubawie. Wychodząc naprzeciw kolejnym potrzebom Delegatura zamierza otworzyć jeszcze dwa hospicja w regionie Warmii i Mazur. Zdając sobie sprawę z zagrożeń czyhających na dzieci i młodzież pozbawioną zorganizowanych zajęć pozaszkolnych powołano do życia Dom Dziennego Pobytu Dziecka „Arka”.

Kolejnym ważnym ogniwem działalności Delegatury jest ratownictwo. W jego ramach działa Sekcja Ratownictwa Pożarniczego pod kierownictwem Zbigniewa Baumana. Sekcja ta posiada własny wóz ratowniczy. Obecnie trwają przygotowania mające na celu zorganizowanie Sekcji Ratownictwa Medycznego na wzór już istniejących w innych regionach Polski.

Delegatura dysponuje budynkami o charakterze sakralno-mieszkalnym w Klebarku Wielkim, a także secesyjną willą w centrum Olsztyna, w której znajduje się biuro całej warmińsko-mazurskiej organizacji oraz wspomniany wyżej Dom Dziennego Pobytu Dziecka „Arka”. Delegatura posiada trzy samochody: terenowy, ratowniczy (pożarniczy) i osobowy. Aby zapewnić rozwój

The Delegature of the Polish Association of Knights of Malta in Warmia was created in the fall of 2000, on the basis of an agreement between the Board of Directors of the Association and the Metropolitan Archbishop of Warmia, H.E. Dr. Edmund Piszczek. From the beginning of its existence, the Delegature became a rallying point for a group of volunteers inspired by the idea of creating a Maltese hospice and a center for hospitalier activities, which are so badly needed in this beautiful but poor region of Poland. Warmia is a geographic and cultural region with age-old traditions of faithfulness to the Catholic Church and of living in harmony with the environment.

At the creation of the Delegature, Zygmunt Komar was named its superior and the representative of the Polish Association, Rev. Henryk Błaszczuk became its director, and Msgr. Dr. Julian Żołnierkiewicz its chaplain. The Delegature coordinates administrative and charitable activities, and also acts as representative of the Board of Directors of the Polish Association.

The Director manages the office, supervises the work of the sub-organizations of the Association, and is responsible for the its rescue and clinical activities and for contacts with national and local government agencies. The chaplain is responsible for the spiritual formation of persons involved in Maltese works of charity.

The Delegature operates a clinic in Olsztyn, whose goal is to provide care to persons suffering from terminal illnesses, usually cancerous, and also to those who have long-term illnesses that preclude independent functioning. Care is also extended to the families of the ill persons. Besides bringing relief from physical, emotional and spiritual suffering, the clinic also has the goal of educating the sick and their families about nursing care, about solving social issues, and giving assistance in finding and acquiring nursing equipment. To ensure completeness of care, the team which takes care of the sick includes doctors, nurses, a psychologist, physical therapist, occupational therapist, a member of the clergy and other assisting personnel. Patients are received on the basis of referrals from doctors.

One form of activity is 24-hour assistance rendered in the patient's home. All of these services are delivered at no cost, thanks to an agreement with the Patients' Insurance Agency of Warmia-Mazury.

Besides operating the clinic, the Delegature also extends its patronage over the Hospital of Long-Term Care in Lubawa. In order to meet growing needs, the Delegature intends to open two more clinics in the Warmia-Mazur region. Realizing the dangers facing unsupervised children, the Delegature has created a day care center for children under the name "Arka."

Another important aspect of the Delegature's activities lies in the area of rescue. This is conducted by the Division of Fire Rescue directed by Zbigniew Bauman. It has its own emergency vehicle. Currently, attempts are being made to establish a Division of Medical Rescue patterned after those already existing in other regions of Poland.

The Delegature has at its disposition buildings in Klebark Wielki which can be used for both liturgy and residences, and also a secession-style villa in the center of Olsztyn which houses the entire administrative offices of the organization and the above-



FOT. ADAM WALKIEWICZ

Siedziba
Delegatury
Warmińskiej
w Klebarku
Wielkim

The seat of
Warmia
Delegature
in Klebark
Wielki

duchowy członków organizacji maltańskich przy siedzibie Delegatury funkcjonuje Dom Rekolekcyjny, który może służyć jako zaplecze szkoleniowe dla przeprowadzania kursów pierwszej pomocy.

Bardzo dobrze układa się współpraca Delegatury z władzami samorządowymi i innymi organizacjami charytatywnymi. Samorządy lokalne, które same borykają się z problemami finansowymi w regionie, gdzie panuje najwyższe w Polsce bezrobocie, chętnie wspierają inicjatywy organizacji charytatywnych, a także osób prywatnych. Taka współpraca na rzecz poprawy bytu bliźnich, jednoczy ludzi bez względu na głoszone przekonania, uczy tolerancji i otwarcia na problemy drugiego człowieka.

W Klebarku Wielkim znajduje się jedyna w Polsce siedziba Kapelanatu Kanonicznego Związku Polskich Kawalerów Maltańskich, a znajdujący się tam zabytkowy kościół z przełomu XIX i XX wieku – oprócz funkcji parafialnych dla kilku okolicznych wiosek – służy również Wspólnocie Maltańskiej. Dyrektor Delegatury Warmińskiej ks. Henryk Błaszczyk pracuje jako proboszcz w tej parafii.

Jak zatem widać praca w krótkim półrocznym okresie działalności Delegatury Warmińskiej zaowocowała wieloma pięknymi i pożytecznymi dziełami, które służą nie tylko całemu regionowi, ale i Zakonowi. Można więc żywić nadzieję, że w przyszłości działalność ta będzie się rozwijać równie pomyślnie jak do tej pory.

Kościół
Delegatury
Warmińskiej
w Klebarku
Wielkim

The church
of Warmia
Delegature
in Klebark
Wielki

mentioned “Arka” day-care center. There are three vehicles: an all-terrain vehicle, a fire rescue vehicle, and a passenger automobile. To ensure the spiritual development of the members, there is a retreat center which can also serve as a resource for conducting courses in first aid.

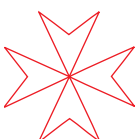
The Delegature’s activities are being very well coordinated with the local authorities and with other charitable organizations. Local government authorities are struggling with financial problems in a region which has the highest unemployment in Poland, so they are eager to support the initiatives of charitable organizations and of private individuals. Such cooperation on behalf of the betterment of people unites all those who are open to the needs of others.

In Klebark Wielki there is the only seat of the Canonical Chaplain of the Polish Association of the Knights of Malta. It is located in the historic church from the turn of the 19th-20th Centuries. Besides fulfilling the functions of a parish church for several surrounding villages, it also serves the community of Knights of Malta. The Director of Warmia Delegature, Fr. Henryk Błaszczyk, is the pastor of this parish.

As can be seen, the activities of the Warmia Delegature over the past year and a half have resulted in many beautiful and useful works which benefit not only this region of Poland, but the entire Order. One can certainly hope that in the future, these works will develop just as favorably as they have until now.



FOT. ADAM WALKIEWICZ



Biuletyn Związku Polskich Kawalerów Maltańskich Suwerennego Rycerskiego Zakonu Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego zwanego Rodyjskim i Maltańskim i Pomocy Maltańskiej; REDAKCJA: Rafał L. Górski, tłumaczenie Tadeusz Mirecki, ADRES REDAKCJI: Polska, 31-142 Kraków, ul. Krowoderska 6/11, tel./fax (+48 12) 422 44 50, e-mail: njgorski@cyf-kr.edu.pl; SKŁAD I ŁAMANIE: SGiR „RASTEREK” Marta Bukowczan, 32-082 Bolechowice, ul. Winnica 38, tel./fax (+48 12) 430 69 63, e-mail: rasterek@kompit.com.pl